

Płk. w st. sp. Wędziagolski
z Wilna.

-1-

REFERAT
HISTORYCZNY



Relacja o przejściach więźniów

Płk. Wędziagolskiego poznałem w transporcie więziennym, więzionym z Mińska do Połocka. Starzec pełen godności i dumy narodowej, przy końcu podróży osłabł bardzo i prosił współkolegów o pomoc w dalszym transporcie pieszym.

W Połocku, grupę więźniów 100 osób przejął liczny konwój ludzki i psi. Płk. Wędziagolski zawiadomił naczelnika więzienia, że iść nie może, gdyż czuje się chory. Został jednak wykpiony i kazano mu iść pieszo. Wzięliśmy płk. Wędziagolskiego pod ramiona i przeszliśmy w ten sposób 300 metrów. Płk. Wędziagolski osłabł jednak zupełnie, rzucił i zwiśł nam całkiem na rękach - niesiony prawie przez nas - opóźnił transport i stwarzał makabryczne widowisko dla przechodniów Połocka. Naczelnik więzienia, młody lejtnant - dopiero teraz wstrzymał transport i polecił położyć płk. na wóz więzienny, który w międzyczasie nadjechał. Dowiedziawszy się kim jest chory, eskortował go sam wraz z psem.

Na podwórzu więziennym położono płk. Wędziagolskiego na ziemi. Po nadejściu naszej grupy więźniów polecono mu wstać. Próba udzielenia mu pomocy przez zastępcę naczelnika więzienia spotkała się z ostrymi kpinami ze strony naczelnika, który kopniakiem zmusił płk. do wstania.

Z płk. Wędziagolskim dzieliłem los w celi więziennej w Połocku w okresie od 12.V. do 18.VI.1941r., w którym to dniu wywołano dogorywającego starca do transportu. W tym okresie czasu stan płk. Wędziagolskiego znacznie się pogorszył - dusznica, ataki serca i stały "penos" spowodowały zupełny upadek sił i niewiarę w przeżycie ciężkich przejść. Wszelkie usiłowania, by płk. Wędziagolskiego wzięto do szpitala, spełzały na niczem. W czasie wizyt naczelnika więzienia w celi, płk. Wędziagolski odpowiedział dawak harde i ostre. W celi był cichy i zamknięty w sobie. Współżył bliżej zemną. Ostatnio, samo mówienie przychodziło mu bardzo ciężko. Przeczuwał swój zbliżający się koniec i w związku z tym prosił mnie, by o przejściach jego powiadomić córkę Annę Argasińską /żonę podsekretarza Stanu w Min. P. i T./ osada Boernerowo Warszawa.

Edward Bodnar

-1- Bodnar, Edward, por.